

Bożena Szewczul

"I nuovi eremiti . La «fuga mundi»
nell'Italia di oggi", Isacco Turina,
Milano 2007 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 53/3-4, 347-351

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

litycznymi, kulturowymi i kościelnymi, które mogą poznać inny punkt ich widzenia. Zaletą omawianej (bo nie recenzowanej) pozycji jest sięganie przez ks. profesora do historycznych uwarunkowań omawianych problemów oraz dokonywana w ich świetle krytyczna obserwacja życia społecznego, politycznego i kościelnego. Dodatkowo erudycja i błyskotliwość języka wypowiedzi ks. Sobańskiego sprawiają, że pozycję niemal pochłania się jednym tchem. Osnową myśli i poglądów ks. R. Sobańskiego w przeprowadzonym wywiadzie jest prawo w jego najgłębszym znaczeniu, prawo słusne. Dlatego też wywiad, który ukazał się jako książkowa pozycja może stać się dogodnym materiałem na zajęcia prowadzone ze studentami prawa.

o. Tomasz Galkowski CP

Isacco Turina, *I nuovi eremiti. La «fuga mundi» nell'Italia di oggi*, Edizioni Medusa, Milano 2007, ss. 239.

W pojęciu większości chrześcijan eremityzm, czyli życie pustelnicze należy w Kościele katolickim do dalekiej przeszłości. Tymczasem właśnie w ostatnich dziesięcioleciach ten rodzaj poświęcenia się Bogu, praktykowany w pierwszych wiekach chrześcijaństwa staje się rzeczywistością żywą, obecną zarówno we Włoszech jak i w innych krajach Europy – także w Polsce¹. Jednak nie zawsze spotyka się on ze zrozumieniem i akceptacją zarówno ze strony wiernych świeckich, zakonników jak i duchownych. Współczesnym eremitom stawia się najczęściej zarzut, iż wybierają życie swego rodzaju “anormalne” zamiast zwyczajnie, jak większość osób konsekrowanych, wstąpić do instytutu świeckiego, instytutu zakonnego o charakterze apostołskim czy kontemplacyjnym tak bardzo zbliżonym do wymagań życia eremickiego.

Życie pustelnicze a zarazem kontemplacyjne, które po rewolucji francuskiej straciło swe pierwotne znaczenie odżyło na nowo około 1952 roku. Wtedy to w czasopiśmie francuskim “La Vie Spirituelle” pojawiły się pierwsze publikacje wskazujące na nowe zainteresowanie się tego rodzaju powołaniem w Kościele katolickim. Nie bez przyczyny kwestia eremityzmu została podjęta w pracach przygotowawczych nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego opublikowanego w 1983 r. i znalazła ostateczne odzwierciedlenie w kanonie 603. Podaje się w nim definicję życia eremickiego zaznaczając, że Kościół oprócz instytutów życia konsekrowanego uznaje także życie

¹ H. Śmiarowski, *Życie pustelnicze w Polsce w świetle kanonu 603 KPK z 1983 roku. Problemy i perspektywy*. Rozprawa doktorska napisana na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego pod kierunkiem ks. prof. W.K. Kiwiora, maszynopis, Warszawa 2007.

pustelnicze, w którym wierni poprzez surowsze odsunięcie się od świata, milczenie odosobnienia, gorliwą modlitwę i pokutę poświęcają swoje życie na chwałę Boga i zbawienie świata.

Według kan. 603 KPK/1983 eremityzm ma charakter diecezjalny tj. powinien być poddany aprobacie i kontroli biskupa diecezjalnego. Stąd w paragrafie 2 wspomnianego kanonu podkreśla się, że prawnie uznaje się wiernego za pustelnika, jeżeli poprzez ślub albo inne święte więzy zobowiązał się on publicznie wobec biskupa diecezjalnego do praktykowania trzech rad ewangelicznych i pod jego kierownictwem zachowuje właściwy sposób życia.

Eremit, ludzie tak bardzo cenieni w przeszłości nie przestają nadal zadziwiać i prowokować do stawiania pytań. Stąd książka I. Turina, będąca wynikiem pierwszych badań na polu współczesnego eremityzmu włoskiego prezentuje odpowiedzi na najważniejsze zagadnienia związane z tą formą konsekracji Bogu w czasach obecnych. Zawiera ona przede wszystkim 35 wywiadów przeprowadzonych przez autora publikacji z młodymi i starszymi wiekiem eremitami, z mężczyznami i kobietami żyjącymi we Włoszech.

Recenzowana publikacja składa się ze słowa wstępnego autorstwa Roberto Beretta (s. 5-10), wprowadzenia (s. 13-15) oraz dwudziestu rozdziałów podejmujących istotne zagadnienia dotyczące życia nowych eremitów odzwierciedlone w takich tytułach jak np. habit, praca, nawrócenie, post, erem, lektura, gościnność, modlitwa, samotność itd. Wszystkie je można znaleźć w spisie treści na s. 239. Spis treści poprzedzony został załącznikiem (s. 221-236) oraz wykazem podstawowej bibliografii dotyczącej życia pustelniczego (s. 237-238).

W rozdziale pierwszym wyjaśniającym kwestię habitu eremickiego autor przytacza opinie kilku eremitów w tym względzie. Wynika z nich, że nie ma jednolitej tradycji ujmującej szczegółowo sprawę habitu eremitów. Często przyjmują oni zmodyfikowany strój jakiegoś instytutu zakonnego, lub ubiór bardzo osobisty: wygodny, ekonomiczny, często gustowny. Stąd spotyka się habit eremitów w kolorze niebieskim, szarym lub brązowym. Na wybór koloru szarego, jak sami oni wyjaśniają, wpływa najczęściej jego praktyczność – zabrudzenia nie są widoczne (s. 19). Niektórzy eremici nie noszą habitu, ubierając się podobnie jak wierni świeccy. A ci noszący habit nie zawsze go zakładają. W sytuacji eremitów noszących habit jego istotne znaczenie polega na oddzieleniu osoby od otaczającego świata, podobnie jak w przypadku zakonników. Współcześni eremici zauważają też, że habit przypomina samemu eremitce o jego powołaniu i złożonych ślubach, pomaga w zachowaniu ubóstwa.

Drugi rozdział recenzowanej pozycji nosi tytuł *Słuchanie*. W związku z tym, że eremityzm jest indywidualną formą konsekracji Bogu, oddzielającą eremitę dość rygorystycznie od świata, nie wszyscy pustelnicy oddają się posłudze słuchania drugiego

człowieka. Jednak wielu z nich, zwłaszcza mających święcenia kapłańskie wiele godzin spędza na słuchaniu problemów innych ludzi, służąc pomocą także w konfesjonale i stając się w ten sposób profesjonalistami słuchania ludzi przybywających często z daleka.

W ramach niniejszej recenzji trudno jest opisać treść wszystkich dwudziestu rozdziałów publikacji, stąd w dalszej jej części zostanie zwrócona uwaga tylko na niektóre z nich pozostawiając w ten sposób zainteresowanym czytelnikom możliwość indywidualnej lektury pozostałych tekstów. I tak np. w rozdziale czwartym autor opisuje zagadnienie postu podejmowanego przez eremitów. Warto zauważyć, że praktyka ta stanowi integralną część życia pokuty tak bardzo charakterystycznego eremitom i ujętego w definicji kanonu 603 KPK/1983. Eremita zdają sobie sprawę z tego, że post i inne ćwiczenia pokutne takie jak: milczenie, samotność, nocne czuwania modlitewne, rezygnacja ze spożywania mięsa i picia wina mają na celu głębsze zjednoczenie z Bogiem i uczestnictwo w cierpieniach Chrystusa. Eremita nie nabywa od razu umiejętności praktykowania postu, lecz uczy się tego długo poznając swoje możliwości i granice. Post pozwala mu cenić spożywany pokarm i uczy sztuki spożywania posiłków (s. 40-41).

Isaco Turina przeprowadzając wywiad z eremitami podejmuje problem korzystania przez nich ze środków masowego przekazu. Wypowiedzi w tej materii zostały zebrane w ramach rozdziału jedenastego publikacji. Wynika z nich, że stosowanie środków masowego przekazu przez eremitów jest bardzo zróżnicowane. Niektórzy z nich rezygnują zupełnie z używania prądu elektrycznego w eremie, a co za tym idzie także z pralki, radia, telewizji, komputera, siłą rzeczy także z telefonu komórkowego, ponieważ nie mają możliwości ładowania go, a do najbliższej miejscowości rzadko się udają. Nie wszyscy jednak eremici są aż tak radykalni. Większość z nich posiada telefon komórkowy (najczęściej otrzymany w formie prezentu), jednak jest on włączony tylko kilka godzin dziennie. Słuchają oni także radia zazwyczaj w czasie spożywania posiłków dla oszczędności czasu, prenumerują czasopisma lub otrzymują je z drugiej ręki. Niektórzy eremici XXI wieku zajmują się pracą na komputerze. Zdecydowana większość z nich nie posiada telewizora.

Kolejną cechą życia eremickiego jest gościnność, która wpisała się głęboko w tradycję eremityzmu, a w recenzowanej publikacji stanowi temat trzynastego rozdziału. Była ona i jest posługą ofiarowywaną przez eremitów innym osobom. Niektórzy eremici czy eremitki przyjmują pojedyncze osoby na rozmowy duchowe czy rekolekcje, a inni nawet całe grupy gości, zwłaszcza młodzieży przybywającej do eremu np. dla przeżycia dni skupienia czy Triduum Paschalnego, odbycia spotkania biblijnego, tak, że eremy zwłaszcza zamieszkałe przez kapłana w pewnych okresach czasu przekształcają się w centra duchowości (s. 121). Jednak nie wszyscy eremici praktykują ową

gościnność, albo nie w tak szerokim zakresie. Pozostaje ona decyzją indywidualną eremity, w zależności od tego czy istnieje odpowiednie ku temu miejsce w eremie. Poza tym konieczność zatroszczenia się o wyżywienie grupy osób i bycie z nimi przez dłuższy okres czasu wymaga od eremity rezygnacji z samotności i kontemplacyjnego charakteru życia. Trudnością staje się często zakupienie większej ilości żywności, ponieważ eremita nie dysponuje samochodem a posiada tylko rower. Podobny problem sprawia przygotowanie obiadu. Poza tym długie rozmowy np. eremity z mężczyznami, czy użyczenie im noclegu może budzić powszechne zgorszenie. Stąd ostatecznie poszczególni eremici sami decydują o tym, czy na pierwszym miejscu postawić modlitwę czy też gościnność i w jakich granicach. Są też tacy, którzy przyjmują drogę całkowitej samotności i rezygnują z widywania nawet swych krewnych.

Ciekawym wydaje się też rozdział piętnasty publikacji podejmujący zagadnienie reguł życia eremickiego. Prawo kanoniczne wymaga bowiem, aby eremita zachowywał właściwy sposób życia pod kierownictwem biskupa, co w praktyce polega na zatwierdzeniu przez biskupa reguły napisanej przez samego eremita, odzwierciedlającej sposób jego życia. Reguła eremicka ma charakter wybitnie indywidualny i w przeciwieństwie do wielkich reguł zakonnych (św. Benedykta, św. Bazylego, św. Augustyna czy św. Franciszka) umiera wraz z jej autorem czy autorką. Reguły zakonne natomiast przeżywają ich autorów i mają charakter ponadczasowy. Wciąż te same, są zachowywane przez tysiące osób stosujących do nich swe życie.

Reguła eremicka potrzebna jest zarówno biskupowi w celu poznania życia eremity zamieszkującego na terenie diecezji i składającego śluby na ręce biskupa, jak i eremicie, który wyrażając w formie pisemnej swe praktyki konkretyzuje życie modlitwy, milczenia, ascezy i odosobnienia. Biskup zanim zatwierdzi regułę najczęściej przekazuje ją do przeczytania jednemu z teologów celem zbadania, czy nie stoi ona w sprzeczności z tą nauką. Przed wyrażeniem sposobu swego życia w formie reguły eremita przez długi okres czasu praktykuje go wcześniej w codzienności. Reguły rodzą się więc z doświadczenia duchowości poszczególnych osób wyrażających na piśmie właściwy im ideał ewangeliczny.

Interesującym wydaje się też rozdział siedemnasty dotyczący dóbr materialnych i sprawy utrzymania eremitów. Z przeprowadzonych przez I. Turina wywiadów wynika, że wielu eremitów utrzymuje się całkowicie z pomocy wiernych powierzając się Opatrzności Bożej także w sprawach materialnych. A nawet ci, którzy nie zdecydowali się na tak surową formę co do swego utrzymania opowiadają o wsparciu przez darczyńców znanych im i nieznanym, a także przez mieszkańców miejscowości w pobliżu których znajduje się erem.

Ostatni rozdział recenzowanej publikacji będący swoistą konkluzją wszystkich pozostałych został zatytułowany *Dlaczego*. Autor po uprzednim ukazaniu sposobu,

w jaki zostaje się eremita oraz jak żyją eremici, stawia pytanie dlaczego tyle osób w dzisiejszym świecie zostaje pustelnikami. Pytanie dotyczy około 600 eremitów na świecie. W tym ok. 150 we Włoszech, 300 we Francji i 80 w Niemczech. Przy czym autor publikacji I. Turina już na wstępie zakłada, że na postawione pytanie nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi, gdyż zależy ona od przyjętego punktu widzenia. Eremita z pewnością nie dlatego usuwa się ze świata, że nie potrafił w nim utrzymać przyjętej pozycji, gdyż wielu z nich to byli architekci, redaktorzy, nauczyciele, lekarze – osoby komunikatywne i gościnne. Motywem przewodnim dla obrania tej formy życia nie jest też poszukiwanie własnej wygody. Owszem w wielu wypadkach eremita pozostaje bardziej wolny od zakonnika nie mając ciągle przy sobie przełożonego. Ale prawdą jest też, że sam musi przestrzegać stałych godzin modlitwy, samotności, milczenia, czuwań nocnych i praktyk ascetycznych często bardziej wymagających niż w klasztorach.

Zastanawiając się nad postawionym wyżej pytaniem autor stwierdza ostatecznie, że odpowiedź nie jest prosta. Chodzi tu o konieczność otrzymania od Boga powołania do tego rodzaju życia. Tylko ono daje eremicie siły i pozwala trwać w samotności.

Reasumując można zauważyć, że recenzowana publikacja ukazuje życie i duchowość nowych eremitów, którzy w przeciwieństwie do pierwszych pustelników mieszkających wyłącznie w miejscach odludnych, czynią swymi eremami często apartamenty w wielkich miastach, samotne miejsca w lasach, górach, opuszczone domy w odległych wsiach, pomieszczenia przy kościołach itp. Dla współczesnego eremity najważniejszym jest, aby w miejscu zamieszkania znaleźć warunki dla modlitwy. Obecnie, życie ideałami pustyni, a przede wszystkim charakterystycznym dla niej ideałem samotności może służyć pomocą wszystkim osobom zarówno młodym jak i starszym żyjącym samotnie np. w wielkich centrach miejskich i tym, którzy doświadczają przykrych dla siebie samotności. Sposób życia eremitów może stać się dla nich przesłaniem wskazującym na wartość samotności i możliwość głębszego jej przeżywania, co więcej na dobrowolnym jej wyborze jako czegoś istotnego i pomocnego w zjednoczeniu z Bogiem.

s. Bożena Szewczul WNO

Robert Maria Leżohupski OFMConv., *De istituto religioso utpote persona iuridica*, Roma 2009, ss. 239.

Ks. Robert Maria Leżohupski podjął w swej publikacji będącej dysertacją doktorską temat interesujący i trudny zarazem, wciąż aktualny zwłaszcza w środowisku ko-